RUSKI INWALID

№ 203.

PIĄTEK. 27 Sierpnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Austrya. Francia. Anglia. Niderlandy. Dania. Turcya. Ameryka Południowa. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

Od brzegów Menu, 20 Sierpnia.

Powszechnem iest życzeniem w Bawaryi, aby prawo pozwoliło Xiężom, wchodzić w związki małżeńskie. Od roku 1797 wyszło wiele bezimiennych pism przeciwko bezżeństwu Xięży. Szczególnieyszą zwróciło na siebie uwagę, podobne dziełko napisane niedawno przez Xiędza *Weinmann* w Szwabii pod tytułem: *Czyli bezżeństwo Xięży Katolickich ma trwać dłużey lub bydź zniesionem, ieżeli wypada zaradzić brakowi duchownych na teraz i na przyszłość?*

Słychać, iż *Bergami* który d. 17 b. m. przez *Genewe* przeiechał, chce wydać pismo na usprawiedliwienie siebie, i wyiawić w nim wiele rzeczy przeciwko Ministrom Angielskim i ich aientóm. Gazeta wychodząca w Lugano umieściła iuż poiedyncze ważne w tey mierze artykuły.

Słychać, iż wielu nayznakomitszych rękodzielników Niemieckich chce porzucić fabryki, a kapitały swoie obrócić na rolnictwo.

Austryia.

z Wiednia, 15 Sierpnia.

Lord *Holland* mówiąc dnia 18 Lipca w Izbie wyższey Parlamentu Angielskiego przeciwko bilowi względem cudzoziemców, a między innemi przytaczaiąc za powód zdania swoiego i to, iż wspomniony bil odstraszyłby cudzoziemców, zwłaszcza Austryaków od przybycia do Anglii w celu świadczenia na stronę Królowey, dodał:— Mówię tu szczególniey o Austryi, pomimo ścisłych związków tego kraiu z Wielką Brytanią, bo zawsze, iak dzieie uczą, gdy »co złego, uciążliwego lub wiarołomnego zamyślano, używano Austryi do uskutecznienia »tego.«— *Dostrzegacz Austryiacki* czyni następuiącą w tey mierze uwagę: »Niektóre zagraniczne gazety udzielaiąc wyiątek powyższey »mowy, wzdrygały się umieścić potwarze Lorda *Holland* na Austryią, i kropkami oznaczy-

»ły ich mieysce. Szanuiemy ten wzgląd dla »przyiacielskiego, a nawet dla każdego rządu; »sądziemy zas, iż nieprzyzwoitych wyrazów, »iakich zacny Lord nie wstydził się powiedzieć »w Senacie Angielskim, lepiey ocenić niemo»żemy, iak powtarzaiąc ie w pismie naszém w »samey stolicy Cesarstwa Austryiackiego.«

FRANCYIA.

z Paryża, 15 Sierpnia.

Sąd apellacyyny Królewski skazał aptekarza *Berta* i pomocnika iego *Lenoir* na trzy miesięczne więzienie i Karę pieniężną po 1000 franków. Przez nieostrożność miasto wody nazwaney *l'eau de Barrege* wydali oni z apteki swoiey iakiegoś iadowitego płynu, który pannie Adeli Lemercier smierć zadał.

W tych dniach wybito tu medal na pamiątkę wysokich osob, które stały się ofiarą rewolucyi. Na iedney stronie iest wizerunek Henryka IV. otoczony sześciu nieszczęśliwemi Xiążętami i Xiężniczkami, a na drugiey wyobrażenie Francyi pod postacią kobiety stoiącey przed ofiarnikiem, pod którym wyryte są dwa następuiące wiersze z Atalii:

»Le sang de vos Roi crie et n'est point écouté.
Rompez, rompez tout pacte avec l'impietè.«

Jedna z Gazet tuteyszych umieściła następuiącą anekdotę: — »Gdy Jenerał *Quiroga* stanął pierwszy raz przed Królem Hiszpańskim, patrzał na niego Monarcha z pilną uwagą. *Widziałem iuż WPana* (rzekł Król); *lecz nie pamiętam kiedy i gdzie?* — Po chwili rzekł daley Monarcha: *Teraz sobie przypominam. Przyniosłeś mi WPan wiadomość o śmierci* Porliera. Mianowałem w tedy WPana Pułkownikiem, i powiedziałeś mi te słowa: »Możesz te»raz W. K. Mość bydź spokoynym, kiedy iuż »nie ma zdrayców.« Jenerał *Quiroga* tak się zmieszał tém niespodziewaném oswiadczeniem, iż wychodząc z pokoiów Królewskich zemdlał.

Na żywność zwierząt wszelkiego gatunku wychodzących co rok na konsumpcyią w *Paryżu*, potrzeba blisko 2,000 mil kwadratowych uprawionego gruntu; na dostarczenie zboża potrzeba blisko 850 mil kwadratowych gruntu, a na 98 milionów kwart wina, które się na rok w *Paryżu* konsumuie, potrzeba 100,000 morgów winnic. Pokazuie się z tego rachunku, iż ludność *Paryża*, wynosząca naywięcey 40tą część całey ludności kraiowey, konsumuie co rok 15tą część płodów kraiowych; a tak 3 mieszkańców w Departamentach pracuie na wyżywienie iednego mieszkańca w tuteyszey stolicy, która im za to posyła ulotne pisemka i mody.

ANGLIIA.

z Londynu, 15 Sierpnia.

Trudniey podobno będzie aniżeli się zdaie, wysłuchać w Izbie Wyższey Włochów, którzy maią swiadczyć przeciwko Królowey. Są to po większey części prości ludzie, a wiadomo, iż w każdém mieście, a nawet miasteczku Włoskiem lud pospolity ma taki sposób mówienia, iż go w sąsiedzkiem nawet mieście zrozumieć nie można. Któż będzie słuchał tych swiadków? Któż może bydź pewnym, iż mu rzetelnie wytłumaczono to co zeznali? Jakże przeciwna strona potrafi zaiąć się porównaniem zeznania swiadków, co z względu na niewyraźność zeznań iest bardzo potrzebném? Któż ma spisywać ich zeznania? Czy iaki skoropis Angielski lub Włoski? Jeśli to wszystko pierwey ułatwioném nie będzie, zeznania swiadków nie wiele przekonaią.

W *Grenock* zdarzył się znowu nieprzyiemny wypadek. 7 żołnierzy pokłociwszy się w szynkowni z kilku maytkami, ustąpić musiało. Pobiegli do kwater swoich, nabili karabiny, i z okien strzelali do zgromadzonego ludu. Zabili kilka osób a między innemi 2 policyiantów, którzy przybiegli koncem przywrócenia spokoyności. Póty nie przestali strzelać, póki officerowie przyszedszy z oddziałem woyska nie wybili drzwi i zawziętych żołnierzy nie schwytali. Wszystkich 7 oddano do sądu.

Smiałość robionych tu karykatur coraz się wzmaga. Nie tylko na posmiewisko, ale nawet na nienawiść wystawiaią rozmaite osoby. które należą do sprawy Królowey. Dopóki *zielonego worka* nie otworzono, póty można było wszystko za żart uważać; lecz teraz honor tych osób doznaie naydotkliwszey szykany Naywyższy sąd kraiowy znieważono, w sposobie, o którym wypada zamilczeć.

NIDERLANDY.

Z Bruxelli 12 Sierpnia.

Xiążę *Hatzfeld*, Poseł Pruski przy Dworze naszym, podał d. 1 Kwietnia r. b. skargę na drukarza i wydawcę Gazety pod napisem: *Konstytucyonista Antwerpski*, za umieszczenie artykułu wyiętego z *Cenzora Paryzkiego* zachęcaiącego woysko Niemieckie do buntu. Sprawa wytoczyła się przed sąd powiatowy w *Leodyum*, który uznawszy oskarżonych za znieważaiących i napastuiących rząd Pruski, skazał wydawcę nazwiskiem *Constantin*, na 18stomiesięczne więzienie, a drukarza, *Jouan*, na

zapłacenie 500 złotych Hollenderskich kary pieniężney i utratę przywileiu przez lat 3. *Constantin* uszedł więzienia przez ucieczkę.

DANIIA.

z Koppenhagi, 8 Sierpnia.

Sławny rzeźbiarz *Thorwaldsen* wyiedzie wkrotce z tuteyszey stolicy prosto do *Warszawy*, gdzie ma podać swoie myśli względem wystawienia pomnika Xiążęciu *Józefowi Poniatowskiemu.*

TURCYIA.

z Stambułu, 10 Lipca.

Kawaler *Liston*, dotychczasowy Poseł Angielski, wyiechał ziąd d. 7 b. m. i na czekaiącey go przy *Tenedos* fregacie popłynie do *Genui.* Na pożegnaniu otrzymał od Wielkiego Sułtana piękną tabakierę, szacowaną 20,000 piastrów.

Fregata Angielska krążąca przed portem *Itaki* zabroniła zawinąć tam 6 okrętom Tureckim, dla tego, że nie miały pozwolenia od Posła Angielskiego w *Stambule.* Reis-Effendi zaniosł o to skargę, na którą Kawaler *Liston* odpowiedział, iż takowe wzbronienie zasadza się na środkach użytych przez sam rząd W. Sułtana, według których ze względu na zaraźliwe choroby, okręty Tureckie w nagłey tylko potrzebie zawiiać mogą do portów w stronie zachodniey *Cerigo.* Reis-Effendi twierdził, iż ta potrzeba zachodzi, bo wypada ukarać buntownika. Po nieiakich układach pozwolił nareszcie Kawaler *Liston* zawinąć eskadrze Tureckiey do portów Jońskich.

Porta zachowuie głębokie milczenie o wypadkach w Albanii. Odbierane zaś ztamtąd wiadomości są sprzeczne z sobą i oczywiście fałszywe. *Ali* Basza *Janiny* iest w iak naylepszych stosunkach z władzami na wyspach Jońskich.

Odebrano tu niewątpliwą wiadomość, iż *Ali* Basza *Janiny* wyprawił dwóch Delegowanych do pewnego wielkiego Dworu, dla dowiedzenia się, czyli Grecy chcąc zrzucić iarzmo Tureckie mogą się spodziewać pomocy iego.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Dowódcy woyska powstańców południowo-Amerykańskich w Wenezueli i innych prowincyiach składaiących nową Rzeczpospolitą Kolumbiyską, nie chcą słuchać o żadnym układzie z Hiszpaniią, dopóki pierwey Dwór Madrycki nie uzna udzielności wspomnioney Rzeczypospolitey. Co póki nie nastąpi, póty woyna trwać będzie. Jenerał Hiszpanski *Morillo* wydał odezwę zachęcaiącą mieszkańców do posłuszeństwa rządowi Hiszpańskiemu. Ziednoczone Stany północney Ameryki postanowiły uznać uroczyście niepodległość Rzeczypospolitych Kolumbiyskiey i Buenos-Ayrskiey.

ROZMAITOŚCI.

Dziennik

snu Jasnowidzącey Pani M. . . . we względzie choroby W. Maiora *Zielińskiego.*

(*Dalszy ciąg.*)

28 Kwietnia wieczorem.

Magnetyzowana i uspiona przez Lachnic: w przytomności W. *Stani. Trębeckiey* Panny *Anieli Trębeckiey i moiey.*

Lach. (Pokazuiąc materacyk). Czy dobrze zrobiony?

Jasnowidz: Dobrze.

Lach: A o tym myślałaś, com ci wczoray mówił?

Jasnowidz: O własności Kilczoboru? (ziele).

Lach: Tak iest.

Jasnowidz: To ludziom nie szkodzi; zwierzęta zabiia, lecz na prawdziwą wściekliznę nie pomoga—(po długiem milczeniu) iedźże pigułeczki, iedz, a zawsze na noc, przytym nic słonego, nic ciężkich potraw, to iest nic maślanych, śmietannych i mleka; zobaczysz, iak będziesz zdrów.

Ja sam: Ja życzyłbym sobie po ukończoney kuracyi poiechać ieszcze do wód żelaznych dla tęższego zmocnienia się.

Jasnowidz: Pocóż? masz zdrowie, sił nabędziesz, merkuryuszu się pozbędziesz i będziesz mocny iak żelazo. — Tylko cierpliwość i spokoyność duszy zachoway. — Spała minut 50.

Dnia 29 Kwietnia 1820 zrana.

Magnetyzowana i uspiona przez Lachnickiego *w przytomności Pani* Stanis: Trębickiey i *Panny* Anieli Trębickiey — *Podpui*: Sowińskiego, *iey męża i moiey* — *Zasnęta 40 minut na 12.*

Lach: Zieliński nosi iuż materacyk.—

Jasn: Własnie o tym chciałam mówić. — Trzeba kazać inny zrobić, bo ten iuż wiele utracił z swey własności, przez częste przesypywanie—i to zaraz niech każe inny zrobić, i nietracąc czasu na ciało przyłożyć—

Ja sam. Czy często mam odmieniać materacyk?

Jasnowid. Ja sama ci powiem, gdy zobaczę że iuż za słabo działa.—(Po długiem milcze-

niu, zaczęły płynąć łzy z oczu Jasnowidzącey, które gdy Lachnicki chciał otrzeć wzbroniła mu tem słowy.) »Nieprzesskadzay, to móy pacierz« (a obróciwszy się do mnie,) w imie Oyca ci powiadam że zdrów będziesz Jedz teraz częseiey lecz mało i stopniami. — Spała 45 minut.

Dnia 2 Maia: 1820 z rana

Magnetyzowana i uspiona przez Lachnickiego *w przytomności Pani Sta.* Trębeckiey *Panny Anieli* Trębeckiey. — *Podpul*: Sowińskiego Krasińskiego Waleryana *i moiey*.

Lach. Oto iest wino co Zieliński ma pić po pigułkach czy dobre będzie?

Jasnowid. (Wziąwszy kieliszek w rękę i nieprzybliżaiąc go ani do ust, ani do nosa) Nie,—iemu trzeba iak mówiłam starego wina, to ma wiele słodyczy; starego, samego balsamu, niech ma myszkę, a tego wina może wypić kieliszek po obiedzie (gdyśmy skosztowali znalezlismy że w istocie słodkie wino było.)—Spała godzinę minut 15, wciągu tym mówiła wiele o innych osobach z nią w związku magnetycznym zostaiących, co iako mnie nie tyczącą materyę opuszczam.

2 Maia wieczorem.

Magnetyz: i uspiona w przytomności Podpul: Sowińskiego, Krasińskiego Waleryana i *moiey*—usnęła 55 minut na 6tą.

Lach. (odszpuntowawszy butelkę) Otoż masz drugi gatunek wina.

Jasnowid: Naley w szklankę-

Lach, Skosztuy.

Jasnowidz: Nie potrzebuię, naley mi (na ręku wąchała i rzekła) dobrze będzie, tamte wino iest z niedoyrzałych iagod.

Lach. A to iak stare bydź może?

Jasnowidz: Niezbyt stare, lecz z doyrzałych iagod.

Lach. Sokretes skarzy się na kaszel.

Jasnowidz: Chodząc wiele gada i wiatr zachwytuie, to samo minie.

Lach: Dla czego Sokratesowi tak włosy lizą?

Jasnowidz. Pot ma tłusty, gryzący, a przytym skutki choroby.

Lach: Coźby na to robić?

Jasnowidz: To poźniey, niechay teraz tak zostanie, ma on co pilnieyszego się pozbywać. (Na to powiedziałem do ucha Lachnickiemu iak tylko mogło bydź nayciszey, że tym czasem wszystkie wyliżą co iak gdyby słyszała w tey samey chwili odezwała się Jasnowidząca) Niewyliżą niebóy się, będziesz ieszcze miał czub dobry — Przy Cykucie wystrzegay się ieść szparagi, Cykuta szparagów nie lubi. (Po nieiakiem milczeniu) Tak mu dobrze zadali, że wszędzie ma pełno. —

Lac.: Czego?

Jasnowidz: Merkuryuszu,—pozbędziesz się tego bożka, pozbędziesz. — Cykuta go wypędzi przez stolec, przez poty, przez urynę.

Lach: Czy to lekarstwo i dla innych może służyć?

Jasnowidz: Może, ieśliby z iego słabością a bardziey kuracyą mieli coś podobnego, lecz iemu bardzo właściwe.

Lach: A gdybym ia miał to samo?

Jasnowidz: Tobym ci co innego dała.

Lach: Cóż byś dała.

Jacnowidzac: Po co się pytasz kiedy niemasz. (Pochwili). A ty Sokratesie całe życie odmów sobie lodow, one ci niesłużą, nigdy ich nie iedz, twóy dekokt z rodzynków piy, dobry iest bardzo na piersi, mógłby bydź powszechnie na słabość piersi używany. Spała godzinę, minut 10.

(Dalszy ciąg poźniey).

—Jenerał iazdy Xiąże *Hoenzollern* znaydował się 9 b. m. na popisach osady Jnsprukskiey. Pierwszy i 4ty batalion strzelców tyrolskich wystąpił iuż 15 b. m. do Włoch. Na sam przód zaymą te woyska Brescia, gdzie ie zastąpią pózniey dwa bataliony pozostałe. Słychać że i cały korpus, do którego pułk ten należy uda się także wkrótce do Włoch. Wszędzie widać czynne przygotowania do marszu.

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend: nowy	—	rubli as:	—	11 60. k.
Ditto — Ditto stary	—	Ditto	—	11 — —
Rubel srebrny	—	— Ditto	—	3 70.—

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.